



Kartki z dziejów bychawskiej oświaty

Maria Dębowczyk

Sylwetki

cz. 5. końcowa cyklu tematycznego „Zapomniana reduta polskości w czasie okupacji, czyli Szkoła Spółdzielcza w Bychawie w latach 1941/42

Wśród wielu ważnych powodów, dla których powinno się poznać działalność społeczeństwa szkolnego na Lubelszczyźnie – przypomnijmy – w Zakrzówku, Bychawie, ponownie w Zakrzówku, Sobieszynie, Brzozowej i ostatniej, po wyzwoleniu, w l. 1945-1953 w Łysolajach, wymienić trzeba z uznaniem zasługi kierownictwa i zespołu nauczycielskiego. Niektórzy z jego członków przenoszących się od miejscowości do miejscowości wraz z wędrowną szkołą, i dzielących jej okupacyjny los, stanowili stały skład kadry pedagogicznej, a więc kierownik P.E. Chadaj, Zofia Olszakowska-Glazerowa, jego następczyni, Irena Egierszordoff, jej siostra, Hanna Chorążyna i inni – wszyscy szczerze i z wewnętrznym przekonaniem oddani pracy nad przygotowaniem przyszłych pracowników w spółdzielczości, dla wolnej już Polski. Związani ideowo i emocjonalnie z ruchem ludowym, w której strukturach tkwili jeszcze w czasach przedwojennych.

Nauczyciele

Sylwetkę i działalność społeczną ludowca i kierownika szkoły **Pawła Edwarda Chadaja** omówiono w cz. 3. niniejszego opracowania.

Informacja o P. E. Chadaju w: *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego* s. 64.

Na budynkach szkół w Bychawie i Sobieszynie wmurowane są tablice poświęcone okupacyjnym Szkołom Spółdzielczym i nauczycielom, w tym Chadajowi.

Zofia Olszakowska (nazw. panienskie) Glazerowa wykładała w szkole spółdzielczość, organizację i gospodarkę spółdzielni, księgowość. Wiedzę z tych dziedzin zdobyła na studiach w warszawskiej SGH oraz na stypendium naukowym w Szwecji. Już przed wybuchem wojny związała się zawodowo ze spółemowską spółdzielczością, a ponieważ ukończyła też studium pedagogiczne, podjęła w 1941 roku pierwszą pracę w szkole w Zakrzówku, kontynuowała ją w Bychawie i kolejnych siedzibach szkoły. Kiedy kierownik Chadaj był zmuszony ukrywać się przed Niemcami, przejęła jego funkcję.

Na ten okres okupacyjny przypada jej działalność w ZWZ-AK. Po wojnie (1947 r.) rozpoczęła asystenturę w WSGW w Łodzi, przechodząc potem na wiele lat do pracy badawczo-naukowej nad spółdzielczością.

Odnaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz medalem Sprawiedliwy wśród narodów świata. To drugie odznaczenie przyznano jej za uratowanie dziewczynki żydowskiej – córeczki swojej szkolnej przyjaciółki z żeńskiego gimnazjum w Siedlcach – Cypory Jabłoń, która

straciła rodziców i męża, rozstrzelanych przez Niemców. Jej samej udało się uciec z niemowlęciem, które pozostawiła u polskiej rodziny, błagając o uratowanie i wychowanie dziecka. Sama w sytuacji beznadziejnej, połknęła truciznę. Opiekę nad dzieckiem przejmuje Olszakowska, która na krótko umieszcza je w sierocińcu prowadzonym przez siostry zakonne, chcąc zachować pozory prawa do adopcji. Nie raz przeżywa chwile grozy i strachu o życie dziecka. Zdobywa dla niego fałszywe polskie dokumenty. Po wojnie kontaktuje się z najbliższym krewnym dziewczynki z Izraela, który zabiera ją do siebie. Rachel, jako dorosła kobieta odwiedza swoją dawną opiekunkę w l. 80. i stale utrzymuje z nią kontakt, aż do swojej śmierci.

Informacja o Z. Olszakowskiej-Glazerowej w: *Słownik biograficzny Batalionów Chłopskich* t. III s. 327

Hanna z Bienkowskich Chorążyna, bardziej znana jako Chorążyna (1914-1999). Była córką działacza społecznego i samorządowego z Siedlec, oświatowca z Polskiej Macierzy Szkolnej, więzionego w Cytadeli, potem zesłanego do Wołogdy, skąd zwolniono go warunkowo. Po ukończeniu gimnazjum SS Urszulanek w Lublinie studiowała agronomię w SGGW. Związana z ruchem wiciowców a potem SL „Roch”, uczestniczka Powstania Warszawskiego. Zagrożona aresztowaniem przyjęła propozycję pracy w Szkole Spółdzielczej w Bychawie w r. 1941/42, gdzie wykładała zagadnienia gospodarcze wsi i język polski.

Po wojnie weszła w skład władz naczelnych PSL i jako posłanka do sejmu. Jednak w listopadzie 1947 r. oddała legitymację partyjną i odmówiła wejścia do sejmowego klubu posłów nowego, odrodzonego PSL-u.

Aresztowana w 1950 r. była więziona przez rok przez władze komunistyczne. Następne lata życia poświęciła pracy naukowej z zakresu biologii doświadczalnej w Akademii Nauk w Warszawie, gdzie uzyskała stopień doktora. Z wyjazdu naukowego do Brukseli, w celu poznania działalności tamtejszych uniwersytetów ludowych, świadomie nie powróciła. Nawiązała kontakt z emigracyjnym PSL-em i weszła w skład jego władz.

Po zmianie sytuacji politycznej w l. 80. Chorążyna wróciła do Polski i aż do śmierci działała w niezależnym ruchu ludowym, wywodzącym się z Solidarności, w tym jako przewodnicząca Rady Naczelnej PSL-u tzw. wilanowskiego.

Zmarła w 1999 r. w Warszawie.

Informacja dotyczące H. Chorążyny w: *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego* s. 68; *Słownik biograficzny Batalionów Chłopskich* t. I, s. 97.

Anna Bojarowa z domu Gadzała (1907-1995) bardziej znana jako Hanna Gadzałanka, urodziła się w pobliskiej Woli Gałęzowskiej w rodzinie chłopskiej. Tu też dożyła ostatnich lat swego życia, pochowana na cmentarzu w Bychawie.

W szkole bychawskiej wykładała język polski i zagadnienia gospodarcze wsi. Była absolwentką gimnazjum w Kraśniku.

Podpisy nauczycieli na zaświadczeniu o ukończeniu kursu przez Wiesława Łobodzińskiego

ku, Seminarium dla Nauczycielek Rzemiosł w Warszawie i Seminarium dla Nauczycielek Szkół Rolniczych w Sokółce pow. ciechanowski. Od 1933 r. rozpoczęła pracę w szkołach rolniczych, a potem była nauczycielką w szkołach spółdzielczych i w Uniwersytecie Ludowym w Nietążkowie pow. Kościan.

Po 1943 r. intensywnie włączyła się do działalności politycznej jako organizatorka BCH na Lubelszczyźnie, także w SL, coraz bardziej skłaniając się ku radykalnym lewicowym poglądom, opowiadając się za współdziałaniem SL z PPR, BCH i AL. W okresie tworzenia się w Lublinie konspiracyjnej WRN weszła w skład jej prezydium i władz lubelskiego SL, wydelegowano ją do rozmów w Moskwie.

Na skutek zmian w programie politycznym SL, których nie popierała, zrezygnowała z członkostwa (wg innych informacji została usunięta, a potem jednak zrehabilitowana). W latach 1945-47 pełniła funkcję inspektora Oświaty Rolniczej w Ministerstwie Rolnictwa. Pracowała w szkolnictwie, a społecznie w Związku Teatrów Ludowych jako instruktorka. Odnaczona m.in. Krzyżem Grunwaldu III kl.

Informacje dotyczące Anny Bojarowej w: *Słownik Biograficzny Batalionów Chłopskich*, T. I s. 65

Aurelia Duszyńska (1914-1984), nauczycielka kolejno szkoły w Bychawie, Zakrzówku oraz szkoły o zbliżonym profilu w Nałęczowie, wykładała księgowość i zagadnienia społeczno-gospodarcze wsi, z której sama się wywodziła. Ukończyła gimnazjum humanistyczne w Łodzi, a studia na SGGW jako magister inżynier. Od początku lat 30. związana ze środowiskiem wiciowców w Łodzi i Poznaniu. W okresie okupacji zaangażowana w ruch oporu na terenie pow. Przeworsk, gdzie pracowała w „Społem”. Po wojnie wizytantka szkół spółdzielczych i szkoleniowiec w Centrali „SCH”, wysoka urzędniczka ministerialna. Działalnością polityczną związana z wiciowcami, potem PSL-em, SL-em i ZSL-em.

Informacja o A. Duszyńskiej w: *Słownik działaczy ruchu ludowego* s. 103

Mieczysław Koter (1910-1983) pochodził ze wsi. Ukończył SGH w Warszawie. Konspiracyjnie działał w SL „Roch” i BCH. W szkole w Zakrzówku, potem w Bychawie wykładał księgowość. Mimo konieczności rezygnacji z pracy nauczycielskiej z powodu nawrotu gruźlicy, wcześniej zaleczonej, Koter, tak jak i inny nauczyciel **Edward Żelezik**, wykładający towaroznawstwo, prowadził tajne nauczanie w środowisku wiejskim. Po wojnie objął funkcję prezesa zarządu wojewódzkiego ZMW „Wici” w Lublinie, a zawodowo utrzymywał się jako biegły księgowy w organizacjach spółdzielczych w Lublinie i Puławach. Odnaczenia: Krzyż Partyzancki i Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Informacja o M. Koterze w: *Słownik biograficzny Batalionów Chłopskich*, s. 360.

Szkołę Spółdzielczą w Bychawie odwiedzali znani i wybitni działacze ludowi.

Kierownik szkoły Paweł Edward Chadaj był już dobrze znany sprzed wojny w kręgach ludowców i nadal, w czasie okupacji jako działacz BCH. Szkoła zaś, zwłaszcza tego typu, była w centrum uwagi władz społeczeństwa, odpowiedzialnych za jej działalność i bezpieczeństwo. To dwie ważne przyczyny, dla których do Bychawy w roku szkolnym i na zakończenie nauki, przyjeżdżali zasłużeni działacze spółdzielczości i organizacji chłopskich, znani nie tylko na Lubelszczyźnie.

W tym gronie postacią nr 1 była bez wątpienia **Irena Kosmowska** (1879-1945), która zasłużyła na swoje miejsce nie tylko w leksykonach („Słownik działaczy ruchu ludowego” Makieta, Warszawa 1989, s. 194-195), ale i w Encyklopedii Powszechnej PWN t.2, s. 571). Pamięć o tej postaci podtrzymuje ZS Rolniczych w Korolówce – Osadzie, którego jest patronką.

Urodziła się w Warszawie w rodzinie inteligenckiej, ojciec był lekarzem, matka zaś wywodziła się z ziemiaństwa. To zapewne, jak i ówczesna sytuacja polityczna, a zwłaszcza rusyfikacja polskiej oświaty wpłynęła na wybór przez



Zjazd Absolwentów 1971 r. Pierwsza z prawej strony Maria Biernacka, obok niej Zofia Glazerowa.





Kosmowskich formy początkowej nauki ich córki – najpierw w domu, potem na tajnej pensji, na koniec w szkole gospodarczej dla córek ziemiankich w Kuźnicach koło Zakopanego. Zawarta tu znajomość z Mieczysławem Karłowiczem, późniejszym wybitnym kompozytorem, przeradza się w wieloletnią przyjaźń.

Początki związku Kosmowskiej z ruchem ludowym sięgają lat 1905-1907, gdy pracowała w redakcji „Zarania”, a potem w Towarzystwie Kółek Rolniczych tzw. staszicowskich. Rzeczywistej satysfakcji dostarczyła jej praca redakcyjna w dziale kultury i oświaty, zwłaszcza prowadzenie korespondencji z czytelnikami wiejskimi, opieka nad ludowymi poetami. Duży udział miała w zakładaniu szkół rolniczych, m.in. w 1913 r. w Krasieninie, gdzie również okresowo uczyła. W latach I wojny światowej działała w POW, została aresztowana i uwięziona w Warszawie, skąd wywieziono ją do cięższej się ponurą sławą moskiewskiej Taganki. Uwolniono ją za kaucją, staraniem rodziny. W 1918 roku włączyła się w Warszawie w działalność PSL-u. Gdy tworzył się Tymczasowy Rząd Ludowy w 1918 r. objęła w nim stanowisko wiceministra.

Szczególnie dramatyczne są losy wojenne Kosmowskiej. Aresztowana przez gestapo w sierpniu 1942 r., a więc wkrótce po swoim pobycie w bychawskiej Szkole Spółdzielczej

(zob. fotografia), znalazła się na Pawiaku, skąd przewieziono ją do więzienia w Berlinie, potem do obozu pracy, wreszcie do szpitala berlińskiego, gdzie przebywała 8 miesięcy. Tu podczas nalotu została ranna. Ciężko chora i wycieńczona zmarła 21 sierpnia 1945 r.

Prochy Kosmowskiej przewieziono samolotem do Warszawy, gdzie 21. 01. 1961 r. odbyły się uroczystości pogrzebowe. Pochowana została w Alei Zasłużonych Cmentarza Wojskowego na Powązkach.

*Kończąc kilkunastokrotne omówienie działalności Szkoły Spółdzielczej w Bychawie w okresie okupacji, z konieczności skrócone, co wynika z ograniczonych ram prasowego artykułu, oraz ludzi z nią związanych w różnym stopniu, odsyłam zainteresowanych do nowo wydanej książki, będącej pracą zbiorową: **Mały skrawek wolnej Polski, Warszawa 2007, Wydawca – Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, w której omówiono działalność spółdzielczych szkół na Lubelszczyźnie w l. 1940-1953. (Osoby zainteresowane proszone są o zgłoszenie się do redakcji).***

Z ostatniej chwili: Pan Mieczysław Kuna, współautor powyższej publikacji przesyła wspomnienie i nekrolog w związku ze śmiercią swojej koleżanki, a byłej uczennicy Szkoły Spółdzielczej w Bychawie, które zamieszczamy poniżej:

Nazwiska i imiona oraz miejsce zamieszkania uczestników Kursu Szkoły Spółdzielczej

1. Edward Chadaj
2. Hanna Chorążyna
3. Hanna Gadzialanka – zam. z rodziną w Woli Gałęzowskiej
4. Zofia Olszakowska
5. Edward Żelezik – zam. z rodziną w Leśniczówce, dom. p. Rządów
6. Marian Ignasiak
7. Waclaw Łobodziński – Bychawa
8. Julia Grucholanka
9. Albin Kostrzewski
10. Ryszard Buczek – Bychawa
11. Mieczysław Kuna – Bychawa
12. Romana Korbianka – Wandzin
13. Spodowska – Wola Duża – Romanów
14. Wanda Kifer – Stara Wieś
15. Zofia Szymańska – Rzeczycza Ziemiańska k. Kraśnika
16. Paweł Niewinny – Kiełczewice lub Piotrowice
17. Lucyna Josikówna – Bychawa
18. Joanna Luterek – Bychawa
19. Danuta Radwańska – Annopol nad Wisłą
20. Kazimiera Mierzwińska – Bychawa
21. Leon Urban – Leśniczówka
22. Adolf Soczewka – Zakrzówek
23. Płaszczewska Kazimiera – Zaraszów
24. Rojewska Bolesława – Bychawa
25. Bartysiówna Genowefa
26. Białas Michalina – Kiełczewice
27. Adamczyk Janina – Kiełczewice
28. Kilarówna Krystyna – Stara Wieś
29. Januskówna Janina – Kolonia Osowa
30. Kryskówna Natalia – Grodzany
31. Saganówna Irena – Kiełczewice
32. Ciechońska Bronisława – Izyce
33. Rajtar Tadeusz - Trzydnik
34. Stadnicka Maria
35. Wtykło Janina
36. Jakubówna Helena
37. Biernacka Maria
38. Mikita Stefan
39. Makuła Julian – Wola Bychawska
40. Kołodziej Edward
41. Zajczkowska Janina – Zakrzówek
42. Mazur Józef – wieś Góry Markuszów
43. Suszek Mieczysław
44. Markiewicz Stanisław
45. Wiecheć Mieczysław (Wiechnacki)
46. Wojewoda Mieczysław
47. Ziarczyński Bronisław
48. Noworytówna Wanda
49. Ciężka Czesława – Bychawa
50. Zapolska Janina
51. Curyło Henryk
52. Augustyniak Stanisław
53. Łopuszański Mieczysław

Osoby na zdjęciu rozpoznali P. Romana Baran i P. Waclaw Łobodziński. Niestety, nie wszystkie.

Dziękujemy!

Informacja: Ze względu na okres wakacyjny lipcowy dodatek Głosu regionalistów nie ukaże się. Miłego urlopu życzy Czytelnikom redakcja.

Maria Dębowczyk

*Czuję się w obowiązku i pragnę wyrazić serdeczne podziękowanie wszystkim niżej wymienionym Osobom, które pomogły mi w gromadzeniu wielu informacji, przekazały bardzo cenne fotografie i inne materiały wykorzystane w moim opracowaniu „Zapomniana reduta polskości...”. **Mieczysław Kuna, Warszawa, Jadwiga Luterek-Cholewska, Bydgoszcz, Zofia Benedycka, Olsztyn, Romana Baran, Lublin, Waclaw Łobodziński, Szczecin.***

Szlachetna, mądra, głęboko ideowa, ludziom przyjazna (wspomnienie o Marii Biernackiej)

Koleżankę Marię Biernacką poznałem jesienią 1941 roku, gdy tak jak ja, znalazła się w Jednorocznej szkole Spółdzielczej dla Dorosłych w Bychawie. W czasie pobytu w tej szkole należała do kilkunastoosobowej grupy tzw. „Gacanek”, czyli absolwentek Wiejskiego Uniwersytetu Ludowego w Gaci Przeworskiej. One to, przy gorącym poparciu kierownika Szkoły, Pawła Chadaj, były duszą życia wewnętrznego całej społeczności szkolnej.

Pamiętam z owych czasów koleżankę Marysie jako osobę pogodną, taktowną i przyjazną, choć nieco tajemniczą. Później dowiedziałem się, że już wówczas działała w konspiracyjnym ruchu ludowym i w Batalionach Chłopskich.

A później, po wojnie, co pewien czas przy okazji spotkań koleżeńskich dowiadywałem się, że nasza Marysia studiuje etnografię, następnie doktoryzuje się w tej specjalności, uzyskuje tytuł profe-

sora. Działała również w ruchu ludowym, położyła duże zasługi w uruchomieniu Muzeum Ruchu Ludowego. Była niezastąpionym źródłem wiadomości o patriotycznej działalności kobiet wiejskich w czasie okupacji.

I wreszcie doszła nas smutna wiadomość. Koleżanka Marysia zmarła 14 kwietnia 2007 roku. Uroczysty pogrzeb z udziałem wielu Jej przyjaciół i działaczy ludowych odbył się 24 kwietnia 2007 roku na cmentarzu wojskowym na Powązkach w Warszawie w asyście Kompanii Honorowej Wojska Polskiego. W pogrzebie wzięła również udział nieliczna już grupa mieszkających w Warszawie absolwentów bychawskiej Szkoły.

Oto jak w nekrologu piszą o zmarłej jej przyjaciele z Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy Batalionów Chłopskich:

Z wielkim smutkiem i głębokim żalem zawiadamiamy, że 14 kwietnia 2007 roku zmarła w Warszawie

prof. dr hab. Maria Biernacka

Wiciarka, kapitan Batalionów Chłopskich, major WP w stanie spoczynku.

W „Wiciach” od 1933 r. W Stronnictwie Ludowym od 1938 r. Od 1940 r. w Batalionach Chłopskich – łączniczka i kolporterka Komendy Głównej BCh. Po wojnie studia na Uniwersytecie Łódzkim.

Asystent Zakładu Etnografii UŁ do 1951 roku. W latach 1954-1988 pracownik naukowy w Zakładzie Etnografii Polskiej Akademii Nauk. Dorobek naukowy: ok. 120 pozycji bibliograficznych, w tym 4 książki.

Odnaczona: Krzyżem Walecznych, Krzyżem Grunwaldu, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi. Odszedł od nas Człowiek piękny, wysoce moralny, głęboko ideowy i pracowity.

Nasza Marysiu – będzie nam Ciebie brakowało. Cześć Twojej pamięci!

Fot. ze zjazdu, Biernacka pierwsza z prawej